



OPTIMalnie

Słowo wstępu

Witamy wszystkich uczniów i nauczycieli w specjalnym wydaniu gazетки szkolnej OPTIMalnie dotyczącym pierwszego dnia wiosny. Tegorocznym tematem zajęć jest woda i jej ekologiczne wykorzystanie. Jestem pewien, że dla niektórych uczniów brak typowych lekcji jest wystarczającą sposobnością do uciechy i mam nadzieję, że nikt nie świętuje dzisiaj Dnia Wagarowicza, chociaż mogłoby to wydawać się kuszące, jednak ominęłoby Was wiele atrakcji. W tym roku obchodzimy ten dzień już po raz siódmy. Z tego powodu uczniowie klasy 3g i 2g z pomocą pani Lucyny przygotowali dla was wiele ciekawych doświadczeń i zajęć. Mimo że w tym roku na ekranie zabrakło Leonarda DiCaprio, mamy nadzieję, że zainteresował Was reportaż o ekologicznych domach ze słomy i gliny oraz prezentacja o zeszłorocznych anomaliach pogodowych (śnieg w środku lata! Kto by się tego spodziewał...). Charakterystyczne dla tego dnia doświadczenia w klasach prowadzone przez Waszych kolegów z gimnazjum w tym roku związane są z wodą, jej obiegiem w przyrodzie oraz mądrym rozporządzenia jej zasobami. Jestem ciekaw, jak podobały Wam się matematyczne warsztaty pani Ani o objętości (udało Wam się ułożyć hasło?) oraz czy udo-

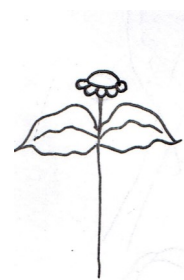


skonalenie makiety domów o instalacje wodną i elektryczną okazało się skuteczne. Przy okazji chciałbym podziękować Klubowi Młodych Odkrywców za przygotowanie tak pięknych i dokładnych modeli. Na koniec tego intensywnego dnia czekają nas jeszcze warsztaty „Las w słoiku” prowadzone przez Panią Dorotę Szczepańską lub partia sachów z mistrzynią międzynarodową - Panią Anną Fojudzką. Pamiętajcie, aby przeczytać, a raczej oglądnąć fotorelację przygotowaną przez Julię i Wiktorię z klasy 2g oraz wywiad z mistrzynią przeprowadzony przez Asię i Huberta z klasy 6. Na koniec chciałbym podziękować w imieniu wszystkich uczniów naszym kolegom z 2g i 3g, którzy prowadzili zajęcia, jak i nauczycielom, którzy byli zaangażowani w prowadzenie warsztatów i pilnowanie uczestników. Szczególne podziękowania chcielibyśmy złożyć Pani Lucynie, która spięła wszystkie zajęcia w całość i z anielską cierpliwością pomagała uczniom w przeprowadzeniu doświadczeń oraz sama prowadziła warsztaty. Mimo że niedługo koniec naszych zajęć i trzeba wracać na lekcje, mam nadzieję, że bardzo dobrze zapamiętacie ten dzień i wiele nauczyliście się podczas wszystkich zajęć, ale też dobrze się bawiliście.

MMM

W tym numerze:

Słowo wstępu	1
Fotorelacja	2-3
„Zaczęło się śmiesznie” - wywiad z Panią Anną Fojudzką	4
Warsztat okiem naukowca	5
Chlorek sodu, lecz nie sól	5
Podaj dalej	6



Ważne tematy:

- Wiosna
- Ekologia
- Wiedza

Fotorelacja z Dnia Wiosny



**Szachiści, do boju!
Kto okaże się mistrzem?**

**Dzień Wiosny na świecie.
Czy to jest zawsze 21 marca?**



**W pełnym skupieniu,
żeby nic nie umknęło**

**Precyzyjnie przygotowane materiały.
Zaraz będzie się działo!**



Kto poznaje, która to sala?



**Jedni uśmiechnięci, drudzy
zdziwieni, inni skupieni...**

„Zaczęło się śmiesznie” - wywiad z Panią Anną Fojudzką

JM&HW: *Gdzie i kiedy rozpoczęła Pani swoją przygodę z szachami?*

Anna Fojudzka: Zaczęło się śmiesznie, ponieważ byłam w szkole podstawowej, w trzeciej klasie, miałam dziewięć lat. Mam dwa lata młodszą siostrę, ona zapisała się na szachy i poszła raz, i zrezygnowała, a ja poszłam razem z nią i mi się spodobało.

JM&HW: *Spełnia się Pani w tej pasji?*

AF: Powiem szczerze: tak. Grałam praktycznie od 9. roku życia i skończyłam, jak poszłam na studia, ponieważ okazało się, że trudno jest godzić taką profesjonalną grę ze studiami, a potem z pracą zawodową, więc... Trudno się do tego przyznać, ale teraz po prostu nie mam czasu, ale gdy mam okazję, to ze znajomymi chętnie gram.

JM&HW: *Spotkałem się z taką teorią, że szachy to sport. Co Pani o tym sądzi?*

AF: Powiem tak - to się wydaje śmieszne, tak na pierwszy rzut oka, bo skoro siedzisz przy szachownicy, jak to może być sport? Na pewno jest to rywalizacja i w tym sensie to jest sport, a z drugiej strony to - wbrew pozorom - siedząc przy szachownicy, trzeba mieć dobrą kondycję, bo partia trwa czasem siedem godzin, więc ja, jak grałam jeszcze profesjonalnie, byłam w kadrze Polski, jeździliśmy na zgrupowania przed mistrzostwami świata czy Europy, to oprócz ćwiczenia typowo szachowego codziennie rano był rozruch poranny i bardzo dużo aktywności fizycznej, żeby mieć tę wydolność i wysiedzieć siedem godzin.

JM&HW: *Jakich zawodników - według Pani - najtrudniej jest pokonać w szachach?*

AF: Jakich zawodników najtrudniej pokonać... Chyba takich, którzy są najbardziej ambitni i bardzo pracowici. Okazuje się, że talent jest tylko częścią

sukcesu. Przede wszystkim to jest praca, praca, ciężka praca, codzienne treningi. Tak to wygląda i myślę, że takich zawodników najtrudniej pokonać.

JM&HW: *Na zawodach jest tak, że obydwie płcie ze sobą rywalizują czy - tak jak w sportach fizycznych - jest podział?*

AF: To jest tak, że już od najmłodszych lat po prostu są różne kategorie wiekowe, na początku do 10, do 12, 14, 16, 18 lat, a później to po prostu są już seniorzy. Już od samego początku jest to rozgraniczone, dziewczynki i chłopcy grają oddzielnie, i tak jest cały czas, ale są takie turnieje, jakby treningowe, takie tzw. openy, wtedy po prostu wszyscy grają razem.

JM&HW: *Gdy Pani była na szczycie swych umiejętności, ile Pani mniej więcej trenowała?*

AF: Jak byłam na szczycie, to moim największym sukcesem było III miejsce na mistrzostwach Europy. Wtedy byłam na szczycie, trenowałam po kilka godzin, minimum dwie godziny dziennie.

JM&HW: *Należy Pani do rodziny szachistów czy jest Pani wyjątkiem?*

AF: Nie, właśnie jestem wyjątkiem. Tak jak mówiłam, to się zaczęło tak przez przypadek, ani moi rodzice, ani nikt inny z mojej rodziny nie grał w szachy, ale mój mąż jest szachistą, poznaliśmy się na turnieju. Ja i mój mąż jesteśmy szachistami, ale wcześniej nikt inny z rodziny nie grał w szachy.

JM&HW: *Dziękujemy bardzo za rozmowę.*

AF: Dziękuję również, bardzo mi miło.

JM&HW

*Pani Anna Fojudzka jest mamą Oliwii z klasy 5.

Warsztat okiem naukowca

Z okazji pierwszego dnia wiosny w naszej cudownej szkole odbyły się warsztaty, na których młodzież Optimum miała okazję dowiedzieć się więcej o ochronie środowiska. Nasz warsztat nosił tytuł „Zanieczyszczenia” i - jak sama nazwa wskazuje - podczas tych warsztatów uczniowie poznawali rodzaje i wpływ zanieczyszczeń na nasze środowisko oraz jak im zapobiegać. Było to dla

nas, jako prowadzących, duże wyzwanie, ponieważ prowadziliśmy je po raz pierwszy. Jednak podaliśmy zadaniu i - naszym zdaniem - eksperyment udało się. Wszystkie grupy pracowały bardzo efektywnie i żadna nie sprawiała problemów. Mamy nadzieję, że pokaz był dla uczestników interesujący oraz że mieli oni okazję nauczyć się czegoś nowego i przydatnego.

BU, JM



Chlorek sodu, lecz nie sól

Pierwszy Dzień Wiosny, Dzień Wagarowicza - jak zwął, tak zwął. Ważne, że właśnie tego dnia w naszej szkole nie ma lekcji, ale odbywają się BARDZO ciekawe doświadczenia. Prowadzone były przez uczniów starszych klas. Jedno z takich doświadczeń było prowadzone przez złoty zespół Stanisława i Macieja z klasy 2G. Doświadczeniem był... Areometr. Czy brygada prowadzących sprostała zadaniu?

Pomimo paru błędów ze strony uczniów, jak i prowadzących zajęcia przebiegły pomyślnie. Szczególnie zapadł w pamięć błyskotliwy humor „profesorów” oraz tekst, który na zawsze zmieni oblicze chemii: „To nie jest sól. To chlorek sodu”.

Areometr zadziwił swoją prostotą, a zarazem ciekawił publikę. Dla niektórych było to pierwsze zetknięcie z profesjonalnymi doświadczeniami. Jak później mówili sami wykładowcy, wszyscy spisali się znakomicie, a pamiątkowe selfie będzie przypominać nam te zabawne chwile.

Mamy nadzieję, że nasza praca przypadła Wam do gustu i że miło spędziliście czas. Do zobaczenia w przyszłym roku!

SB, MK

Redakcja:

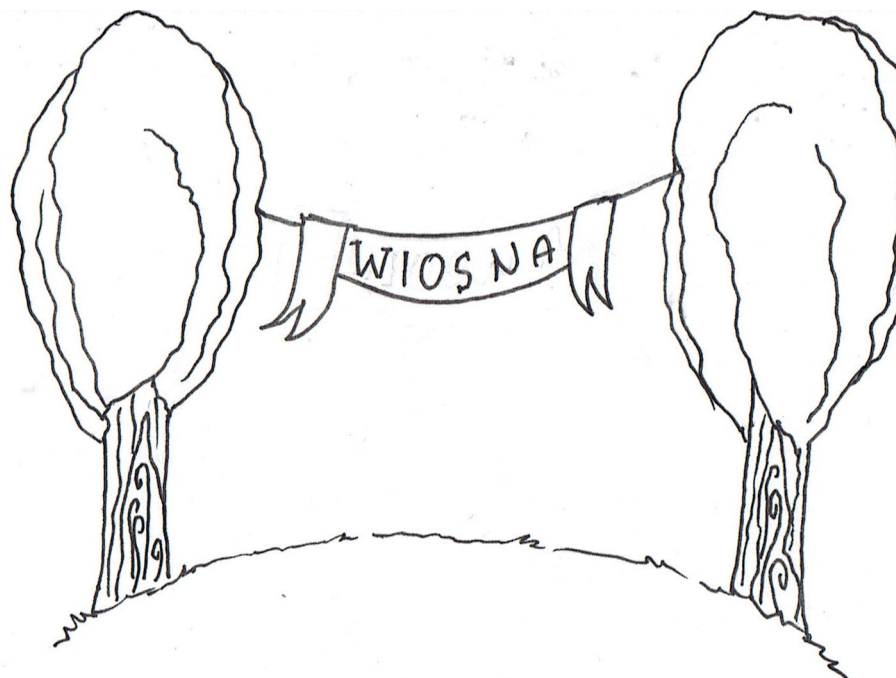
Jakub Mądrzak, Ma-
ciej Korzeniewski, Sta-
niław Buśko, Julia
Szelepin, Wiktoria So-
sulska, Mateusz Mar-
sy, Joanna Madej, Hu-
bert Winkiel, Bartosz
Uchmanowicz

Rysunki:

Oliwia Gotowiecka

Opieka:

Marzena Fela



Podaj dalej

1. Niby wiosna, ale jednak zima.
2. Czy graliście już z mistrzynią szachową?
3. Co planujecie włożyć do stoikowego lasu?
4. Ekologia ważna jest, ekologia jest the best!
5. Które doświadczenie podobało się Wam najbardziej?
6. Słońce przybywaj i nie ustawaj!
7. Udanego dnia wagarowicza!
8. O wodzie od dziś wiemy dużo.

